

Bogusław Cezary Łopatkiewicz
Stargard

Stargardia
Tom III, 2003

Mennica stargardzka

Na wstępie niniejszego opracowania chciałbym zacytować słowa Romana Buczka sprzed ponad 40 lat: „Dzieje monety bitej w Stargardzie nie są dokładnie zbadane. Istnieje wprawdzie szereg opracowań, w których poszczególni badacze uwzględniali czasem wytwory mennicy stargardzkiej”¹. Nic dodać, nic ująć – po czterdziestu dwóch latach w bibliografii dotyczącej mennicy stargardzkiej zmieniło się niewiele – ciągle nie ma syntetycznego i rzetelnego opracowania w przedmiocie monety stargardzkiej jak i warsztatu menniczego ją produkującego.

Mennicę w Stargardzie utworzono w drugiej połowie XIII w., pod koniec panowania księcia Barnima I lub jego następcy Bogusława IV². Za tą opcją jest większość znawców przedmiotu - Arthur Suhle, Jerzy Piniński, Ryszard Kiersnowski. Jednak mniejszość, w tym Hermann Dannenberg, a za nim moja skromna osoba uważa, że warsztat menniczny w Stargardzie utworzono ok. 1240 roku, na co wskazuje kilka znaczących przesłanek, choć brak w źródłach historycznych ostatecznych dowodów na to, że w tym roku rozpoczęto produkcję monet.

W dokumencie z 24 kwietnia 1240 r. książę Barnim I nadał Konradowi III biskupowi kamieńskiemu ziemię stargardzką wraz z wszelkimi regaliami władczymi, w tym i prawem bicia monety do pełnego własnego użytkowania³. W komentarzu do powyższego aktu nadania należy stwierdzić, że jeżeli ktoś otrzymuje prawo bicia monety, to rychło zaczyna z niego korzystać, gdyż w wiekach średnich regale mennicze było bardzo lukratywnym zajęciem, z którego nikt dobrowolnie nie rezygnował.

Połowa XIII w. to szczytowy okres bicia brakteatów – takowymi są pierwsze monety stargardzkie.

Na monetach stargardzkich pojawia się sześcioramienna gwiazda. Być może, tak jak po sąsiedzku w Wielkopolsce - pod koniec XII w. za panowania Mieszka III - tak na Pomorzu w połowie XIII w. dzierżawcami mennicy stargardzkiej mogli być Żydzi. Stąd rzeczona gwiazda występująca na monetach ze Stargardu, aż do końca XV w. Podobny pogląd wyraził w swoim artykule „Moneta stargardzka”⁴ Roman Buczek. Niestety nie możemy w tym stwierdzeniu opierać się na źródłach pisemnych.

¹ R. Buczek, *Moneta Stargardzka*, „Szczecin- Miesięcznik Pomorza Zachodniego”, z. 7/8, 1961, s. 149.

² B. Łopatkiewicz, *Historia mennicy stargardzkiej*, „Przegląd Numizmatyczny”, nr 2, 1995, s. 14.

³ H. Dannenberg, *Münzgeschichte Pommerns im Mittelalter*, Berlin 1893, s. 95.

⁴ R. Buczek, op. cit., s. 150.

Idąc tym tropem można uznać za wielce prawdopodobne, istnienie w naszym mieście mennicy od 1240 r.

Po raz drugi prawo bicia monety potwierdza w dokumencie z roku 1443 książę Bogusław IX. Niestety dla rozwoju miasta i mennicy stargardzkiej Bogusław X Wielki w 1479 r. zaczął wdrażać w życie reformę pieniężną polegającą na wprowadzeniu dualizmu pieniężnego, tj. monet opartych na srebrze i złocie oraz likwidacji mennictwa miejskiego. Prawo bicia monety jako regale władcy mogło być wykonywane jedynie w trzech mennicach książęcych: Gardźcu, Dąbiu i Szczecinie⁵. Pierwsze monety książęce pojawiły się w 1489 r. Jedynie Strzałów nie podporządkował się tej decyzji i wybijał miejskie monety do r. 1715.

W odpowiedzi na pierwsze dwa pytania postawione na wstępie tych rozważań wypływa co następuje: mennica w Stargardzie powstała ok. 1240 r., „zamilkła” ona po raz pierwszy po roku 1489.

Pozostała do rozstrzygnięcia kwestia trzecia – czy za panowania ostatniego Gryfity – Bogusława XIV ponownie uruchomiono mennicę stargardzką? W piśmiennictwie polskojęzycznym takie autorytety numizmatyczne jak Edmund Kopicki, Tadeusz Kałkowski czy też Jerzy Piniński nie podają takiej informacji. Jedynie Józef Andrzej Szwagrzyk podaje, że w Stargardzie „...funkcjonowała do roku 1637 ostatnia – po wkroczeniu wojsk szwedzkich do Szczecina – mennica książęca Bogusława XIV”⁶. Podobny pogląd wyraziłem w artykule o historii mennicy stargardzkiej⁷.

Dowodem na potwierdzenie tych tez może być pojawienie się gwiazdki na monetach zachodniopomorskich bitych od roku 1628. Wiemy z wcześniejszych rozważań, że wyobrażenie gwiazdki występowało na średniowiecznych monetach stargardzkich. Nie jest to być może imponujący dowód, ale jest faktem niezaprzeczalnym, że w latach 1618-1623 na monetach zachodniopomorskich Bogusława XIV gwiazdka nie pojawia się prawie wcale. Dlaczego na wielu monetach tegoż księcia z lat 1628-37 nie widać dwóch skrzyżowanych haków – znaku menniczego Ulryka Butkau – mincmistrza mennicy szczecińskiej w powyższych latach? Czy jest to tylko pytanie retoryczne?

Po zajęciu w 1648 r. przez Brandenburgię wschodniej części Pomorza Zachodniego Stargard został niedługo potem siedzibą władz Pomorza Brandenburskiego do czasu zdobycia na Szwedach Szczecina. W okresie od kwietnia 1689 r. do stycznia 1695 r. stał się także siedzibą mennicy państwowej. Monety produkowane w tym czasie w Stargardzie różniły się od innych brandenburskich tylko literkami SD – były to inicjały dzierżawcy i mincmistrza mennicy stargardzkiej Siegmunda Danniesa⁸.

Mennica stargardzka „zamilkła” na zawsze w roku 1694. Siegmund Dannies wraz z urządzeniami i wyposażeniem mennicy został przeniesiony do Królewca, a budynek

⁵ B. Łopatkiewicz, op. cit.

⁶ J. A. Szwagrzyk, *Pieniądz na ziemiach polskich X-XX w.*, Ossolineum 1990, s. 128.

⁷ B. Łopatkiewicz, op. cit.

⁸ J. Piniński, *Monety brandenbursko-pomorskie*, „Biuletyn Numizmatyczny”, nr 8 (106), 1975, s. 149-150.

mennicy sprzedano na początku 1695 r. za 1000 talarów.

„Stargard należał do grupy kilkudziesięciu miast na ziemiach polskich produkujących własne monety, zaś mennica czynna była z dłuższymi bądź krótszymi przerwami ponad 450 lat”⁹.

Podziału monet stargardzkich możemy dokonywać w oparciu o różne kryteria, np. epoki, z której pochodzą – średniowieczne, barokowe; sposobu produkcji – brakteatowe, denarowe, szelągowe, fenigowe; wielkości i wagi – małe (drobne), średnie i duże; emitenta – miejskie, książęce, elektorskie (państwowe), rodzime i obce. Na potrzeby naszej pracy należy zastosować podział mieszany :

- brakteaty średnie i małe, XIII w.
- denary, XIV-XV w.
- witeny i grube fenigi, XV w.
- szelągi podwójne i dukaty, 1628-35 r.
- frakcje fenigówek i części talarów, 1689-94 r.

Jak podaje Andrzej Mikołajczyk w „Leksykonie numizmatycznym” – „Brakteat (łac. bractea – blaszka) srebrna moneta środkowoeuropejska używana od XII do XVIII w., denar bity z bardzo cienkiej blaszki na miękkiej podkładce, skutkiem czego wyobrażenie jest widoczne po jednej stronie wypukło, po drugiej wklęsło”¹⁰.

Ilustracja 1 przedstawia średnie brakteaty z połowy XIII w. Ukazują one wyobrażenie bramy jedno- lub trójwieżowej z gwiazdką po bokach lub w środku pod arkadami. Są to brakteaty opisane we wspomnianym wcześniej dziele H. Dannenberga¹¹ pod pozycjami 45, 46 i 47.

We wcześniejszych rozważaniach wspominałem, że w numizmatyce omawiającej wytwory pracy mincistrzów stargardzkich na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat zmieniło się wiele i już nie można dłużej czekać na merytoryczne opracowanie tak ciekawego tematu. Na przykład na rynku numizmatycznym pojawił się i został nabyty do zbiorów prywatnych w lipcu 2001 r., podczas Jarmarku Dominikańskiego w Gdańsku, nie opisany w literaturze brakteat średniej wielkości przedstawiony na ilustracji 2. Średnica przedmiotowego brakteata jest mniejsza niż powyższych monet. Dla odmiany jest na nim wyobrażenie dwuwieżowej budowli z arkadą w środku. Nad arkadą znajduje się sześcioramienna gwiazda. Wiek tej monety można określić na 700-750 lat. Proweniencja jest nieznana.

Kolejny przykładowy typ brakteata pochodzącego z mennicy stargardzkiej to brakteat wybity między 1300 a 1325 rokiem – H. Dannenberg, tabl. V, poz. 129 (ilustr. 3).

Po epoce brakteatowej w XIV wieku panowały denary. W przywoływanym tutaj dość często dziele H. Dannenberga opisano je pod poz. 233-237 i 243- 244 (tabl. IX

⁹ B. Łopatkiewicz, op. cit.

¹⁰ A. Mikołajczyk, *Leksykon numizmatyczny*, Warszawa-Łódź, 1994.

¹¹ H. Dannenberg, op. cit.

i X). W latach 1325 – 1490 wybito wiele monet denarowych w Stargardzie, jednak tylko w początkowej fazie były to monety książęce – H. Dannenberg poz. 233-235 (ilustr. 4). Pozostałe to monety miejskie (ilustr. 5). Także wśród denarów stargardzkich występuje moneta (ilustr. 6) nigdzie i nigdy nie opisana. Jest to moneta podobna do denara z pozycji 237 H. Dannenberga, lecz dodatkowo między promieniami gwiazdy występują małe kuleczki w ilości 6.

Jak pisze J. Piniński¹², potrzeba handlu, a także przynależność do Hanzы zapoczątkowały reformę groszową, w wyniku której w 1381 r. kreowano monetę półgrubą zwaną witenem, zaś w 1395 r. – gruby fenig. Z inicjatywy Szczecina w 1408 roku stworzono kwartnika – nowy rodzaj monety pośredniej między denarami a witenami o wartości czterech małych denarów pomorskich tzw. *vincones*. Przeciętna waga kwartników to ok. 0,46 g, próba srebra 275/1000. Kwartniki stargardzkie odzwierciedla ilustracja 7, zaś witeną przedstawia ilustracja 8, a grubego feniga stargardzkiego ilustracja 9. A. Mikołajczyk¹³ podaje, że miasto Stargard zaczęło bić grube fenigi od 1500 r. Niestety nie można zgodzić się z tą datą, gdyż wcześniej dowiadujemy się, że w wyniku wielkiej reformy pieniężnej księcia Bogusława X Wielkiego zapoczątkowanej w 1479 roku, wszystkie mennice miejskie, za wyjątkiem strzałowskiej, były zamknięte. W związku z powyższym nasuwa się jedyny logiczny wniosek, że bicie grubych fenigów miasto Stargard rozpoczęło w tym samym mniej więcej czasie co inne miasta pomorskie np. sąsiednie Pyrzyce, tj. ok. połowy XV w.

Wiemy że ok. 1490-1500 r. mennica stargardzka zawiesiła działalność na ponad 100 lat. Wznowiła ją dopiero w 1628 r. Po zajęciu Szczecina i zamku książęcego wraz z mennicą podczas wojny trzydziestoletniej przez wojska szwedzkie, postanowiono produkcję części monet przenieść do Stargardu – zgodnie z uprzednimi tezami bito tutaj monety o nominale podwójnego szeląga (lata 1628-29) (ilustr. 10) oraz dukaty z lat 1628- 35 i nie datowane (ilustr. 11)¹⁴.

Po ponad 50 latach, a konkretnie w 1689 r., w Stargardzie ponownie – już po raz trzeci – otwarto mennicę. Pracowało w niej czternaście osób. Bito monety państwowe – stosowano stopę brandenburską – o nominalach: 1, 2, 3, 4, 6 fenigów (ilustr. 12), 1/12, 1/3 i 2/3 talara (ilustr. 13). Sposób produkcji i stopa wytwarzanych monet dobitnie pokazuje, że elektor brandenburski Fryderyk III dążył do jak najściślejszego związania nowej prowincji – Pomorza Tylnego z resztą kraju. Dlatego też nie pozwolił, wzorem Szwedów, na pozostawienie pomorskiego systemu monetarnego. Pokazane niżej monety były ostatnimi monetami wyprodukowanymi w mennicy stargardzkiej w jej 450. letniej historii.

Historia mennicy była tak burzliwa jak samego miasta Stargardu, dlatego też nie można jej wyczerpać w tak krótkiej pracy. Należy mieć nadzieję, że w przyszłości,

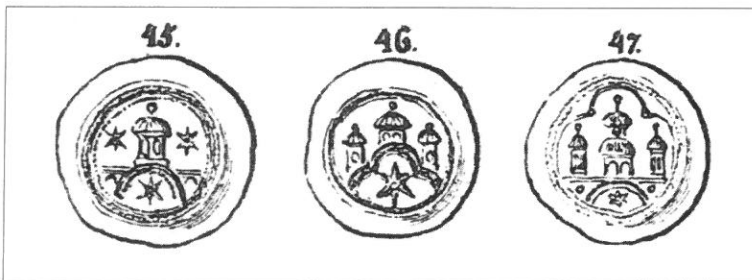
¹² J. Piniński, *Dzieje pieniądza zachodnio-pomorskiego*, Szczecin 1976, s. 17-19.

¹³ A. Mikołajczyk, op. cit., s. 102.

¹⁴ J. A. Szwagrzyk, op. cit., s. 213, poz. 2348.

lepiej bliższej niż dalszej, zostanie podjęty trud opracowania katalogu monet stargardzkich.

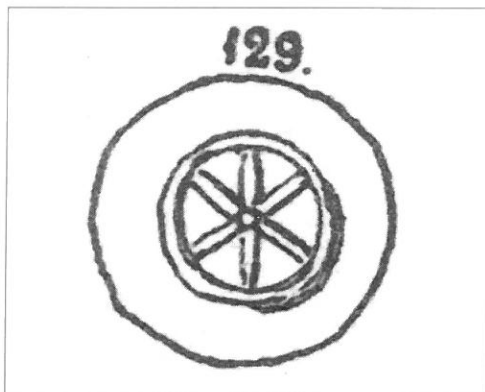
Na marginesie wypada wspomnieć o produkcji notgeldów – pieniądza zastępczego w okresie pod koniec I wojny światowej oraz kilku lat po jej zakończeniu. Jednakże ten epizod nie wchodzi w tematykę niniejszego opracowania.



Ilustr. 1. Brakteaty stargardzkie z wyobrażeniem bramy i gwiazdy, wg H. Dannenberga



Ilustr. 2. Nieznana odmiana brakteata stargardzkiego, w zbiorach prywatnych



Ilustr. 3. Brakteat stargardzki, wg H. Dannenberga



Ilustr. 4. Denar stargardzki w typie książęcym, w zbiorach prywatnych



Ilustr. 5. Denary stargardzkie, różne odmiany; w zbiorach prywatnych



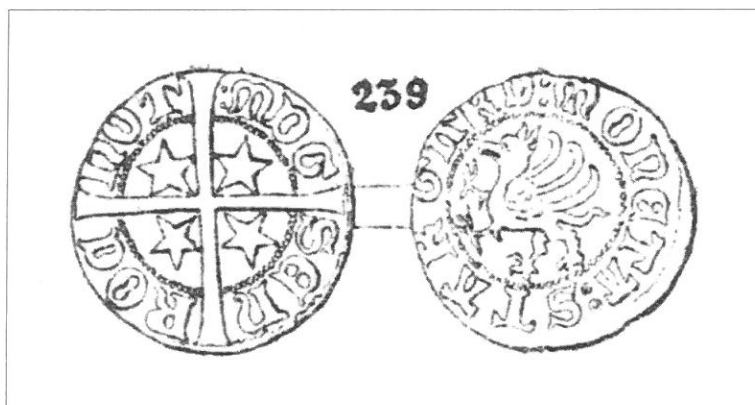
Ilustr. 6. Nieznana odmiana denara stargardzkiego, w zbiorach prywatnych



Ilustr. 7. Kwartniki stargardzkie, w zbiorach prywatnych



Ilustr. 8. Witen stargardzki, wg H. Dannenberga



Ilustr. 9. Gruby fenig stargardzki, wg H. Dannenberga



Ilustr. 10. Szeląg podwójny Bogusława XIV, w zbiorach prywatnych



Ilustr. 11. Dukat Bogusława XIV



Ilustr. 12. 6 fenigów brandenburskich, w zbiorach prywatnych





Ilustr. 13. 2/3 talara, w zbiorach Muzeum w Stargardzie

